


# DROBNE PRACE I MATERIAŁY

Adrianna Czekalska

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego

Doctoral School of Humanities, University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0001-7076-0169>

## OPOROWSKI EPIZOD POWSTAŃCZY 1863 ROKU W RELACJI KAZIMIERZA JANA FRANCISZKA STASZEWSKIEGO

### SUMMARY

**Oporów insurgent episode of 1863 in the account of Kazimierz Jan Franciszek Staszewski**

**I**n 2023, in Poland was celebrated the 160<sup>th</sup> anniversary of the January Uprising. Despite the rich literature on the subject of the 1863 insurrection, interested in this problem can still find some less known and sometimes difficult to verify information about battles and skirmishes. One of such events is the uprising episode in the village of Oporów, currently administratively part of the Kutno district in the Lodz Uprising Voivodeship.

Undoubtedly, the inhabitants of Oporów regularly saw both sides of the conflict, although the literature only mentions a skirmish fought on September 7, 1863, between the infantry Imperial Russian Army and the troop of Stanisław Szumlański. Apart from the mentioned clash, regionalists and enthusiasts of the history of Kutno and the surrounding area recall also a short diary account by Kazimierz Jan Franciszek Staszewski, who lived in the Oporów castle (then owned by the Orsetti family). The aim of this text is to present and critically analyze this memory, showing the everyday life of the inhabitants of a small village during one of the largest and most tragic Polish uprisings.

**KEYWORDS:** January Uprising, Kutno County, Oporów Castle, Orsetti



## STRESZCZENIE

**W** 2023 r. obchodzono w Polsce 160. rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Mimo bogatej literatury przedmiotu poświęconej zagadnieniu insurekcji 1863 r., wciąż można znaleźć pewne mniej znane i często trudne do zweryfikowania informacje o bitwach czy potyczkach. Jednym z takich wydarzeń jest przebieg powstania we wsi Oporów obecnie należącej administracyjnie do powiatu kutnowskiego w województwie łódzkim.

Niewątpliwie mieszkańcy Oporowa regularnie widywali obie strony konfliktu, choć literatura wspomina jedynie o potyczce stoczonej 7 września 1863 r. pomiędzy carską piechotą i oddziałem kaliskim Stanisława Szumlańskiego. Poza wspomnianym wydarzeniem regionaliści oraz pasjonaci historii Kutna i okolic wspominają jednak także krótką relację pamiętnikarską Kazimierza Jana Franciszka Staszewskiego mieszkającego w latach sześćdziesiątych XIX w. w oporowskim zamku (należącym wówczas do rodziny Orsettich). Celem niniejszego tekstu jest zaprezentowanie i krytyczne zanalizowanie tegoż wspomnienia, ukazującego codzienność mieszkańców niewielkiej miejscowości w trakcie trwania jednego z największych i jednocześnie najtragiczniejszych polskich powstań.

**SŁOWA KLUCZOWE:** powstanie styczniowe, powiat kutnowski, Zamek w Oporowie, rodzina Orsettich

**W** bieżącym roku obchodziliśmy 160. rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Mimo dużego zainteresowania badaczy zagadnieniem insurekcji 1863 r. skutkującym naprawdę bogatą literaturą przedmiotu, do dzisiaj możliwe jest wskazanie niewystarczająco omówionych problemów, jak choćby kompleksowa analiza postaw poszczególnych grup społecznych wobec planowanego zrywu. Z samego okresu trwających walk można natomiast znaleźć pewne mniej znane i niekiedy trudne do zupełnego zweryfikowania wydarzenia pozornie niewnoszące zbyt wielu cennych informacji o przebiegu bitew czy potyczek i będące zazwyczaj ciekawostką dla entuzjastów historii regionalnej. Mogą one jednak być interesujące w odniesieniu do zagadnień społecznych wydarzeń z lat 1863–1864 i choć w pewnym stopniu przybliżyć życie osób niezaangażowanych bezpośrednio w styczniową irredentę i próbujących przeżyć w tle partyzanczej zawieruchy. Jednym z takich mało znanych zdarzeń jest epizod powstańczy we wsi Oporów obecnie należącej administracyjnie do powiatu kutnowskiego w województwie łódzkim.

Niewiele wiadomo o przebiegu styczniowego zrywu w samym Oporowie, mimo iż znajduje się ona na terenie, który nie był wolny od większych i mniejszych starć polsko-rosyjskich<sup>1</sup>. Powstańcom sprzyjało bowiem obfite zalesienie

<sup>1</sup> Mam tutaj na myśli przede wszystkim walki prowadzone w okolicy leżącego w odległości ok. 6 km od Oporowa Żychlina, który został zaatakowany już z 22 na 23 stycznia 1863 r. Więcej o sytuacji w Żychlinie w pierwszych dniach po wybuchu powstania *vide*: J.A. Ziemiński, *Zgierz i okolice w powstaniu styczniowym*, „Prace i Materiały Muzeum Miasta Zgierza” 2003, t. 5, s. 194–195;

tamtejszej okolicy, co też podkreślają historycy opisujący partyzancką walkę Polaków. Faktycznie jedyna informacja o bezpośredniej konfrontacji z Rosjanami w interesującej mnie miejscowości znajduje się w pracy *Bitwy i potyczki 1863–1864 na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu* autorstwa historyka Stanisława Zielińskiego. Można z niej wyczytać, że 7 września 1863 r. carska piechota wespół z jazdą zaatakowały idący z Oporowa w kierunku Żychlina 4. oddział kaliski Stanisława Szumlańskiego<sup>2</sup>. Podczas trwającego ostrzału S. Szumlański wobec znacznej przewagi wroga nakazał swoim żołnierzom odwrót i połączenie się z oddziałem mjr. Roberta Skowrońskiego, co też uczyniono po przejściu drogi żelaznej oraz szosy<sup>3</sup>. Według lokalnej legendy podczas tej potyczki S. Szumlański miał stracić zaledwie jednego żołnierza, którego ciało pochowano na terenie parku przynależącego do zamku będącego wówczas

---

J. Szczepański, *Dzieje Gąbina do roku 1945*, Warszawa 1984, s. 159; U. Kowalska, P.A. Stasiak, *Powstanie styczniowe na ziemi kutnowskiej*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne” 2008, t. 12, s. 512–514; A. Szymczak, *Powstanie styczniowe w regionie kutnowskim w świetle wybranych tytułów prasy tajnej i warszawskiej*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne” 2018, t. 22, s. 31–32, 41.

<sup>2</sup> S. Szumlański był działaczem emigracyjnym. Do Królestwa Polskiego wrócił późną wiosną 1863 r., uzyskując w stopniu podpułkownika naczelnikostwo powiatu kaliskiego. Z końcem sierpnia 1863 r. gen. E. Taczanowski rozkazał Szumlańskiemu udanie się do powiatu łączyckiego, gdzie wielokrotnie łączył się on m.in. z oddziałem R. Skowrońskiego. Według J. Pezdy w potyczce pod Oporowem nie brał udziału Stanisław, a niespokrewniony z nim Edmund Szumlański. Niestety informacja ta jest trudna do weryfikacji, bowiem autor nie podaje przypisu do źródła potwierdzającego tę tezę, ani nie argumentuje jej choćby logicznym wywodem. Dotychczas żaden inny badacz zajmujący się dowódcami powstania styczniowego nie zakwestionował udziału S. Szumlańskiego w walkach w regionie kutnowskim, choć możliwym jest, że w otoczeniu mjra Skowrońskiego było dwóch żołnierzy o nazwisku Szumlański. Cf. S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864 na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913, s. 44; J. Milczarek, *Powstanie styczniowe w sieradzkim*, Sieradz 1983, s. 46; J. Pezda, *Szumlański Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 49, Kraków 2013–2014, s. 356–357; P. Mamrot, *Dowódcy oddziałów powstańczych w województwie kaliskim w okresie powstania styczniowego*, Warszawa 2019, s. 178–180; A. Buława, *Kadra dowódcza oddziałów zbrojnych w powstańczym województwie kaliskim (1863–1864)*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014, s. 59; K. Jadczyk, *Dowódcy powstania styczniowego. Portret zbiorowy*, Łódź 2016, s. 41, 80, 102, 120, 134–136, 150–151, 190, 288–289; *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, oprac. i red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, przyp. 36 na s. 138.

<sup>3</sup> R. Skowroński jest jednym z 47 dowódców powstania, o którym wszelkie informacje biograficzne (nawet odnoszące się do jego rodziców czy choćby miejsca oraz daty jego urodzenia i wykształcenia) pozostają nieznanne. Wiadomo, że był podchorążym Polskiej Szkoły Wojskowej w Genewie. Ze wspomnień uczestników styczniowej irredenty wyłania się bardzo krytyczna charakterystyka R. Skowrońskiego. Został on opisany jako lekkomyślny i nieudolny, a co gorsza uzależniony od alkoholu. Dziadek Wisławy Szymborskiej oskarżał Skowrońskiego o tchórzostwo, które irytowało przodka słynnej poetki tak bardzo, że bez ogródek przyznawał, iż najchętniej zastrzeliby majora. Vide K. Jadczyk, *op. cit.*, s. 46, 83, 98, 176–177, 286–288; J. Milczarek, *op. cit.*, s. 45; *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku...*, s. 136, 591–592.

własnością rodziny Orsettich, a wybudowanego w XV w. przez arcybiskupa Władysława Oporowskiego, w którym obecnie znajduje się muzeum z ekspozycją wewnątrz dworskich<sup>4</sup>. Dopowiedzenie o tajemniczym pochówku, choć nieweryfikowalne z powodu braku wystarczających źródeł, wciąż jest obecne wśród regionalistów i pasjonatów historii Kutna i okolic<sup>5</sup>. Sądzić jednak wypada, iż poza wzmiankowaną sytuacją z oddziałem Szumlańskiego społeczność oporowska regularnie widywała obie strony konfliktu. Na poparcie tej tezy może posłużyć mniej znana relacja pamiętnikarska Kazimierza Jana Franciszka Staszewskiego mieszkającego w latach sześćdziesiątych XIX w. majątku Orsettich<sup>6</sup>. Celem niniejszego tekstu jest zaprezentowanie i krytyczne zanalizowanie tegoż wspomnienia, ukazującego codzienność mieszkańców niewielkiej miejscowości w trakcie trwania jednego z największych i jednocześnie najtragiczniejszych polskich powstań<sup>7</sup>.

Kazimierz Staszewski urodził się w 1858 r. w Radziwiu<sup>8</sup>. Po kilku latach spędzonych w Oporowie, a następnie w Progimnazjum Realnym w Łowiczu, Gimnazjum Realnym we Włocławku oraz na studiach w Cesarskim Uniwersytecie

<sup>4</sup> Zamek powstał ok. 1440 r. Budowę rozpoczął Mikołaj Oporowski (wojewoda łęczycki w służbie Władysława Jagiełły), a dokończył jego syn Władysław (arcybiskup gnieźnieński i prymas). Budowla znajduje się na sztucznie usypanej wyspie otoczonej fosą. W latach 1834–1839 Oporów stopniowo wykupywał Tomasz Orsetti będący potomkiem przybyłego w XVII w. z Włoch do Polski bankiera i kupca Wilhelma. Orsetti dokonali pewnych modyfikacji budowli, dzięki którym przybrała ona charakter neogotycki. Na 10 ha leżących wokół zamku założyli zaś angielski ogród, otaczając go ogrodzeniem z dekoracyjnymi bramami. *Vide*: A. Majewska-Rau, *Muzeum-Zamek w Oporowie, Informator*, Oporów 2014, *passim*; eadem, *Zamek w Oporowie – dzieje zabytku oraz restauracji w latach 1962–1965*, [w:] *Oporów. Stan Badań. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji 50. rocznicy Muzeum w Oporowie 22 listopada 1999 roku*, red. G. Kin-Rzymkowska, Oporów 2000, s. 191–208; G. Kin-Majewska, *Oporów. Muzeum-Zamek i Klasztor Ojców Paulinów w Oporowie. Informator*, Oporów 2005, *passim*; eadem, *Zamek w Oporowie*, Oporów 1998, s. 5–16.

<sup>5</sup> Została ona rozpowszechniona przede wszystkim w publikacjach autorstwa pracowników Muzeum-Zamku w Oporowie. Warto zaznaczyć, że w latach sześćdziesiątych XX w. oraz w 2022 r. podczas badań archeologicznych prowadzonych m.in. z użyciem systemów sonarowych nie znaleziono żadnych szczątków mogących potwierdzać miejscową legendę. *Vide*: U. Kowalska, P.A. Stasiak, *op. cit.*, s. 519–520; A. Szymczak, *op. cit.*, s. 49.

<sup>6</sup> W dalszej części tekstu będę korzystać jedynie z pierwszego imienia Staszewskiego.

<sup>7</sup> Zdecydowałam się celowo pominąć genezę powstania przedstawioną bardzo szczegółowo w takich pracach jak choćby: A. Sokołowski, *Powstanie styczniowe (1863–1864)*, Wiedeń [ca 1910]; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983; *Powstanie styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990; A. Jurkiewicz-Zejdowska, J. Wesołowski, I. Sobierajska, i in., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 2013; *Powstanie styczniowe. Motywy. Walka. Dziedzictwo*, red. A. Maziarz, Warszawa 2014.

<sup>8</sup> W XIX w. Radziwie było wsią leżącą na przedmieściach Płocka połączoną z nim mostem łyżwowym. W 1923 r. Radziwie zostało przyłączone do Płocka i dzisiaj stanowi jedno z jego osiedli. *Radziwie*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 9, Warszawa 1888, s. 475; *Biuletyn Informacji Publicznej – Osiedla Miasta Płocka*, <https://nowybiip.plock.eu/dYHeX45a/osiedla-miasta-plocka> (dostęp: 2.05.2023).

Warszawskim zamieszkał na stałe w Płocku, zostając tamtejszym geometrą<sup>9</sup>. Pierwsza publikacja jego wspomnień miała miejsce w 1937 r. w czasopiśmie „Życie Mazowsza”. W 2021 r. na rynku wydawniczym pojawiła się praca autorstwa dra inż. Piotra Gryszpanowicza, będąca zbiorem fragmentów pamiętnikarskich płockiego geometry. Żadnego z druków, na podstawie których powstała wspomniana publikacja, nie poddano jednak krytycznej analizie, co jest nieodzowne w przypadku wszelkich ego-dokumentów.

Na wstępie warto zaznaczyć, że w trakcie trwania walk polsko-rosyjskich K. Staszewski miał zaledwie 5 lat, a całą sytuację relacjonował już jako dorosły mężczyzna. Choć sam twierdził, że doskonale pamiętał wszystkie wydarzenia z tego okresu, to należy zaryzykować stwierdzenie, iż zdarzenia obserwowane w wieku dziecięcym mogły zostać zapamiętane przez niego z pewnymi omyłkami. Nie można również wykluczyć, iż z biegiem lat uległy ponownym przekształceniom, jak na przykład prawdopodobieństwo osadzenia przez memuarystę okoliczności z okresu przedpowstańczego z faktami po jego wybuchu. Ludzka pamięć jest bowiem niepewnym nośnikiem informacji.

Według K. Staszewskiego wokół Oporowa „dość często kręciły się oddziały powstańców”, a najczęściej przybywała jednostka dowodzona przez Emeryka Syrewicza<sup>10</sup>. Pamiętnikarz zwrócił również uwagę na korzystną dla partyzantów leśną okolicę, o czym wzmiankowałam wyżej. W następnym akapicie nadmienił on, że w mieszkaniu jego ojca od czasu do czasu miał pojawiać się mnich-kwesterarz oraz „panowie niezwykle przyodziani”. W trakcie tych spotkań wszyscy naradzali się nad czymś przyciszonym głosem, rozchodząc się dopiero późnym wieczorem. W oporowskim kościele natomiast (mieszczącym się ok. 500 m od przyzamkowego parku) czasami przed wieczorami organizowano nabożeństwa patriotyczne, podczas których śpiewano *Boże coś Polskę...* i *Z dymem pożarów*<sup>11</sup>. Trudno jednoznacznie ocenić, czy geometra odnosił ten fragment wspomnień bezpośrednio do czasu trwania insurekcji, czy jednak miał na myśli okres przedpowstańcowy,

<sup>9</sup> P. Gryszpanowicz, *Kazimierz Jan Franciszek Staszewski*, Płock 2021, *passim*.

<sup>10</sup> *Cit. per:* K. Staszewski, *Wspomnienia z lat minionych. Z czasów powstania styczniowego*, „Życie Mazowsza” 1937, nr 4/6, s. 70; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 7. E. Syrewicz pochodził z kresów południowo-wschodnich, o czym świadczy wylegitymowanie jego ojca ze szlachectwa w guberni kijowskiej. Był sztabs-lekarzem w batalionie lekkiej brygady artylerii konnej armii rosyjskiej stacjonującej w Łęczycy, choć nie wiadomo, gdzie zdobywał wykształcenie w zakresie medycyny. Jak zauważył K. Jadczyk, E. Syrewicz jako powstańczy dowódca nie odniósł nadzwyczajnych sukcesów, jednak potrafił przez dłuższy czas pozostać na polu bitwy. Jego oddział działał na terenach powiatu gostyńskiego i łęczyckiego. K. Jadczyk, *op. cit.*, s. 48, 91–92, 127, 287, 309; E. Orman, *Syrewicz Emeryk*, [w:] *PSB*, t. 46, Kraków 2009, s. 284; *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku...*, przyp. 41 na s. 139; U. Kowalska, P.A. Stasiak, *op. cit.*, s. 511.

<sup>11</sup> K. Staszewski, *Wspomnienia z lat minionych. Z czasów powstania styczniowego*, „Życie Mazowsza” 1937, nr 4/6, s. 70; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 7.

kiedy to msze w intencji utraconej ojczyzny stanowiły część manifestacji patriotycznych uczuć. Warto w tym miejscu zauważyć, iż organizacja wspomnianych mszy i śpiewów miała miejsce w Oporowie 24 kwietnia 1862 r., co jest potwierdzone źródłowo. Właśnie z tego okresu bowiem pochodzi raport tamtejszego wójta, który donosił naczelnikowi powiatu o odśpiewaniu w parafialnym kościele wspomnianych pieśni<sup>12</sup>. Wizyty mnicha-kwestarza oraz narady odbywające się w mieszkaniu ojca K. Staszewskiego również można odnieść do miesięcy poprzedzających wybuch powstania. Pomocne w bliższym ustaleniu terminu opisywanych wydarzeń byłoby podanie przez memuarystę jakichkolwiek szczegółów dotyczących chociażby pogody trwającej podczas przytoczonych wydarzeń. Na tej podstawie bowiem udałoby się określić, czy miały one miejsce jesienią-zimą, czyli przed lub w początkach powstania, czy jednak wiosną-latem. Bez możliwości osadzenia w czasie rzeczonych narad oraz nabożeństw możliwie więc jest jedynie stwierdzenie, że część mieszkańców Oporowa – skupiona wokół majątku Orsettich – faktycznie brała pewien udział w organizacyjnej pomocy powstańcom oraz nie stroniła od wyrażania swoich patriotycznych uczuć.

Niezależnie od problemu określenia przedziału czasowego uczestnictwa ojca pamiętnikarza w konspiracji warto zwrócić uwagę na dalsze zapiski K. Staszewskiego, dzięki którym dowiadujemy się, że we wsi pojawiały się większe i mniejsze pieszce oraz konne oddziały powstańcze umundurowane, ale „jako tako uzbrojone” i ścigane przez Rosjan lub Kozaków. Stosowane przez wojska rosyjskie w Oporowie mechanizmy zwalczania buntowników nie różniły od tych powszechnie znanych z innych terenów. Przyszły geometra zaznaczył bowiem, iż przeprowadzały one rewizje i dochodzenia, wymierzając podczas nich kary cielesne i aresztując każdego mniej lub bardziej podejrzanego<sup>13</sup>.

Memuarysta przyznał, że jako dziecku trudno było mu to wszystko zrozumieć, choć jednocześnie bardzo ciekawiło go wyraźne ożywienie i niepokój otaczających go dorosłych. Niewątpliwie prezencja wyższych i niższych rangą polskich dowódców zrobiła na chłopcu duże wrażenie. Sam siebie ocenił jako zagorzałego partyzanta, rwącego się do walk i starającego się być zawsze w otoczeniu spiskujących Polaków. Jego fascynacja miała przybrać tak duże rozmiary, iż płaczem wymusił na ojcu wyprawienie mu powstańczego ubioru, tj. szamerowanej bekieszki, butów z cholewkami oraz konfederatki. Całość uzupełniała szabelka, mała

<sup>12</sup> Wójt informował, że o manifestowaniu uczuć patriotycznych przez mieszkańców Oporowa dowiedział się z ustnej dyspozycji naczelnika żandarmerii wsi Budzyń. Archiwum Państwowe w Płocku Oddział w Kutnie, Akta Wójta Gminy Żychlin dotyczące się powstania, vol. I, sygn. 51/21/0/1/228, k. 38; J.B. Nycak, *Nieznane dokumenty z powstania 1863 r.*, „Tygodnik Płocki” 1985, nr 13, s. 4; U. Kowalska, P.A. Stasiak, *op. cit.*, s. 508; A. Szymczak, *op. cit.*, s. 25.

<sup>13</sup> K. Staszewski, *op. cit.*, s. 70–71; P. Gryspanowicz, *op. cit.*, s. 7–8.

fuzyjka oraz drewniany konik, na którym mały Staszewski galopował po przyzamkowym terenie<sup>14</sup>. Nie wydaje się jednak, aby miał on przyzwolenie na codzienne demonstrowanie swojego przyodziewku. Wcześniej napisał bowiem, iż Rosjanie niejednokrotnie biwakowali właśnie w parku należącym do majątku Orsettich<sup>15</sup>. Jak wiadomo, namiestnik Nikołaj Suchozanet już przed wybuchem styczniowej irredenty domagał się pozbawiania wolności Polaków za jakiegokolwiek przejaw patriotyzmu, co odnosiło się także do ubrań nawiązujących do żałoby narodowej<sup>16</sup>. Dla carskiego wojska zatem widok chłopca przebranego za powstańca już w trakcie walk tym bardziej mógł być pretekstem do aresztowań oraz represji. Rosjyscy żołnierze z niegroźnej zabawy dziecka mogli trafnie wywnioskować, iż ludzie z jego otoczenia wspierali spiskowców. Wypada więc sądzić, że ojciec pozwalał mu na manifestowanie patriotycznych uczuć jedynie wtedy, kiedy miał pewność, że chłopcu nie będzie zagrażał jakiegokolwiek niebezpieczeństwo ze strony wrogich oddziałów. Poparciem dla tej tezy mogą być kolejne akapity pamiętnika odnoszące się do podróży K. Staszewskiego do Żychlina, przed którą to wyprawą ojciec nakazał mu pozostawienie powstańczego rynsztunku w domu, właśnie aby nie prowokować zatargów z Rosjanami<sup>17</sup>.

Na sam koniec fragmentu poświęconego interesującej mnie miejscowości memuarysta przywołał niezachowany w żadnych innych źródłach epizod. Otóż stwierdził on, iż właściciele oporowskich dóbr postanowili wydać obiad dla polskich oddziałów. Poczęstunek miał mieć miejsce latem, więc rzecz musiała się dziać między czerwcem i wrześniem 1863 r. W tej sytuacji niewykluczone, że powstańcy, którzy posilili się u Orsettich, to ci sami żołnierze biorący udział w bitwie z 7 września, o której pisał później S. Zieliński. Stoły przygotowano „w parku przy fosie”, czyli prawdopodobnie między nią i klombem naprzeciw mostów prowadzących do zamku<sup>18</sup>. Podczas posiłku mały Staszewski cały czas biegał na swoim

<sup>14</sup> Pamiętnikarz nie sprecyzował, czy otrzymany przez niego rynsztunek był prawdziwy, czy nie. Określił to jedynie w stosunku do owego konika. Wypada jednak sądzić, że ojciec Staszewskiego nie dałby swojemu 5-letniemu synowi ani ostrej, ani palnej broni i były to po prostu zminiaturyzowane zabawki. K. Staszewski, *op. cit.*, s. 71; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 8.

<sup>15</sup> K. Staszewski, *op. cit.*, s. 71; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 8.

<sup>16</sup> Przykładem na to może być historia Józefa Sawickiego dowodzącego oddziałem niedaleko Zgierza. W 1862 r. został on ukarany trzydniowym aresztem właśnie za noszenie stroju narodowego. *Vide* J.A. Ziemiński, *op. cit.*, s. 202.

<sup>17</sup> Geometra wspominał, że po jego usilnych błaganiach ojciec zgodził się jednak, aby syn pojechał w konfederacie z pawim piórkiem. Na miejscu okazało się, że faktycznie mogła ona spowodować aresztowanie Staszewskich. Kazimierz przyznał bowiem, że jeden z żandarmów rosyjskich podszedł do niego, zrzucając mu z głowy konfederatkę i grożąc konsekwencjami. K. Staszewski, *op. cit.*, s. 72; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 9.

<sup>18</sup> K. Staszewski, *op. cit.*, s. 71; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 8. Obecnie przez fosę przerzucony jest jeden zrekonstruowany most stały, który pierwotnie powstał w XVIII w. w miejscu wcześniejszego

drewnianym koniku, zapuszczając się w pewnym momencie aż pod centralną bramę prowadzącą prosto na główną drogę we wsi, przy której do dzisiaj znajduje się oporowski klasztor OO. Paulinów. Właśnie z tego kierunku nadchodził rosyjski oddział dostrzeżony przez późniejszego geometrę. Jak sam zaznaczył, po chwili przerażenia odzyskał on sposób racjonalnego myślenia i powrócił do biesiadujących, ostrzegając o nadciągającym niebezpieczeństwie. Z początku uczujący nie dowierzali słowom chłopca, myśląc zapewne, że po prostu zabawił się on zbyt mocno w powstańca. Kiedy jednak alarm okazał się prawdziwy, wszyscy żołnierze w popłochu łapali swoje rzeczy i uciekali do pobliskiego lasu, a służba zamkowa dla zatarcia śladów wrzuciła do fosy ławy i stoły razem z kotłami. Pamiętnikarz dodał również, że później polskim oddziałom udało się ustalić, iż za nalot wojska rosyjskiego odpowiadał miejscowy chłop nazwiskiem Kluska, który dopuścił się denuncjacji, za co został powieszony w głębi parku.<sup>19</sup> Nie był to jednak jedyny samosąd w majątku, bowiem w listopadzie 1863 r. „Gazeta Warszawska” donosiła o wykonaniu wyroku śmierci przez żandarmerię powstańczą na włościaninie Michale Gorońcy<sup>20</sup>.

Podsumowując, jak już wspomniałam, żadne inne źródło nie informuje o omówionych wydarzeniach mających miejsce w majątku Orsettich. Raport wójta Żychlina wysłany w kwietniu 1862 r. do naczelnika powiatu potwierdza organizację patriotycznych manifestacji w Oporowie oraz po części skłania do stwierdzenia, iż prawdopodobne jest podejmowanie działań konspiracyjnych i dążenia tamtejszych mieszkańców do pomocy lub też udziału w planowanym powstaniu. Również przechodzenie przez wieś oddziałów rosyjskich i ich biwakowanie w przyzamkowym parku można bez większych zastrzeżeń przyjąć za pewnik. Relacja o ugoszczeniu powstańców przez domowników zamku skłania jednak do dłuższej refleksji i przywodzi pewne wątpliwości. Brak choćby inwentarzy majątku ruchomego, w których mogłaby być odnotowana utrata części wyposażenia między rokiem 1863–1864, potwierdzając tym samym ich prawdopodobny przypadek

---

mostu zwodzonego. Wiadomo jednak, że w XIX w. właściciele postanowili wybudować jeszcze jeden most stały, znajdujący się kilka metrów na lewo od głównej kładki. A. Majewska-Rau, *Muzeum-Zamek w Oporowie...*, s. 13; eadem, *Zamek w Oporowie...*, s. 202–203; G. Kin-Majewska, *Oporów...*, s. 20; eadem, *Zamek w Oporowie...*, s. 13.

<sup>19</sup> K. Staszewski, *op. cit.*, s. 71; P. Gryszpanowicz, *op. cit.*, s. 8.

<sup>20</sup> „Gazeta Warszawska”, 19 XI 1863, nr 265, s. 2; A. Szymczak, *op. cit.*, s. 63. W rejonie kutnowskim dowódcą żandarmerii był Władysław Cielecki z Komadzyna i Russocic. U. Kowalska, P.A. Stasiak, *op. cit.*, s. 520; Zagadnienie represji wymierzonych przez powstańców w ludność cywilną opisał m.in. W. Nowak, *Terror wobec ludności cywilnej Królestwa Polskiego i Ziem Zabrzanych stosowany przez oddziały i żandarmerię powstańczą w latach 1863–1864*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 41–54. Przekaz ustny o powieszeniu w parku w trakcie styczniowego zrywu jednego z chłopów do dzisiaj jest znany wśród starszych mieszkańców wsi.



w wyniku wyżej wspomnianego pozbycia się dowodów uczyły w rowie fortecznym. Nie natrafiono także na żaden pamiętnik któregośkolwiek z pozostałych domowników lub ustne wspomnienie mieszkańców wsi, w którym byłaby wzmiankowana podobna historia. Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, czy K. Staszewski opisuje swoje przeżycia istotnie tak, jak miały one miejsce. Z jednej strony wypada sądzić, iż nagłe pojawienie się oddziału Rosjan i wynikłe z tego zamieszanie było na tyle silnym przeżyciem dla 5-letniego chłopca, że zasadniczo zapamiętał on jego przebieg dość rzeczowo i przekonująco. Z drugiej jednak strony nie można wykluczyć, iż dorosły już K. Staszewski, żyjący w odrodzonej Polsce, w której bardzo mocno kultywowano pamięć o powstaniu styczniowym, być może chciał nieco ubarwić swoją opowieść i pokazać mieszkańcom oporowskiego majątku z jak najlepszej strony. Nie można więc z całą pewnością odrzucić hipotezy zakładającej, że geometra zainspirował się historiami z innych społeczności wiejskich regionu kutnowskiego<sup>21</sup>. Wiadomo bowiem, iż mieszkańcy Krośniewic przygotowali dla polskich partyzantów podobny obiad zakończony w całkiem analogiczny sposób<sup>22</sup>. Wątpliwości rozwiązałoby znalezienie jakiegokolwiek śladu potwierdzającego przytoczoną przeze mnie relację. Na dzień dzisiejszy pozostaje ona jednak jedyną informacją o poczęstunku przygotowanym w majątku Orsettich<sup>23</sup>.

Choć relacja pamiętnikarska K. Staszewskiego nie jest całkowicie weryfikowalna, to stanowi ciekawe uzupełnienie powszechnie znanych faktów o sytuacji z okresu powstania styczniowego. Irredenta ta, mimo obszernej literatury przedmiotu różnego typu, do chwili obecnej wśród badaczy zajmujących się polskimi walkami niepodległościowymi budzi największe zainteresowanie. Wpływ ma na to niewątpliwie mnogość zagadnień polityczno-społecznych występujących zarówno w okresie przedpowstaniowym, jak i w trakcie jego trwania oraz oddziałujących najpierw na przygotowania do zrywu, a następnie wpływających na jego przebieg.

<sup>21</sup> O problemie funkcjonowania w pamięci zbiorowej tradycji powstania styczniowego pisała L. Michalska-Bracha, *Powstanie styczniowe w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*, Kielce 2003.

<sup>22</sup> Podczas uczyły ktoś poinformował o zbliżaniu się 50-osobowego oddziału kozaków. Polacy byli jednak źle zorganizowani, wpadli w panikę i nie zdążyli skryć się przed wrogiem. Efektem była krótka walka, w wyniku której powstańcy ponieśli duże straty i wycofali się w pobliskie lasy. Cf. U. Kowalska, P.A. Stasiak, *op. cit.*, s. 518–519.

<sup>23</sup> W zbiorach Muzeum-Zamku w Oporowie prezentowana jest kasetka z pistoletami pojedynkowymi, którą znaleziono pod podłogą jednego ze strychów w trakcie renowacji i konserwacji obiektu przeprowadzonej w latach sześćdziesiątych XX w. Według przypuszczeń pracowników Muzeum Orsetti mieli przeznaczyć ją dla powstańców, jednak z niewyjaśnionych przyczyn nie zdążyli tego dokonać. W chwili upadku irredenty postanowili ukryć broń, aby w przypadku znalezienia jej przez Rosjan nie zostać oskarżonymi o udzielanie pomocy polskim partyzantom i uchronić się przed represjami. A. Majewska-Rau, *Muzeum-Zamek w Oporowie...*, s. 22; G. Kin-Majewska, *Zamek w Oporowie...*, zdj. 4 na s. 65.

Wydawać by się mogło, że temat największego i najtragiczniejszego dziewiętnastowiecznego polskiego powstania narodowego został całkowicie wyczerpany. Przykład opowieści płockiego geometry pokazuje jednak, że drobne historie regionalne wciąż czekają na swoich badaczy, którzy w mniejszym lub większym stopniu spróbują dokonać ich analizy i zaprezentują szerszemu gronu odbiorców. Jest to niezmiernie istotne w procesie odtwarzania historii małych ojczyzn.

## BIBLIOGRAFIA • REFERENCES

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE I DRUKOWANE • ARCHIVAL AND PRINTED SOURCES

Archiwum Państwowe w Płocku Oddział w Kutnie

Akta gminy Żychlin, sygn. 228.

Staszewski K., *Wspomnienia z lat minionych. Z czasów powstania styczniowego*, „Życie Mazowsza” 1937, nr 4/6, s. 70–72.

Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863–1864 na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913.

„Gazeta Warszawska”, 19 XI 1863, nr 265.

### OPRACOWANIA • STUDIES

Buława A., *Kadra dowódcza oddziałów zbrojnych w powstańczym województwie kaliskim (1863–1864)*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014, s. 43–68.

Grynszpanowicz P., *Kazimierz Jan Franciszek Staszewski*, Płock 2021.

Jadczyk K., *Dowódcy powstania styczniowego. Portret zbiorowy*, Łódź 2016.

Jurkiewicz-Zejdowska A., Wesołowski J., Sobierajska I., i in., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 2013.

Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.

Kin-Majewska G., *Oporów. Muzeum-Zamek i Klasztor Ojców Paulinów w Oporowie. Informator*, Oporów 2005.

Kin-Majewska G., *Zamek w Oporowie*, Oporów 1998.

Kowalska U., Stasiak P.A., *Powstanie styczniowe w regionie kutnowskim w świetle wybranych tytułów prasy tajnej i warszawskiej*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne” 2008, t. 12, s. 507–526.

Majewska-Rau A., *Muzeum-Zamek w Oporowie, Informator*, Oporów 2014.

Majewska-Rau, A., *Zamek w Oporowie – dzieje zabytku oraz restauracji w latach 1962–1965*, [w:] *Oporów. Stan Badań. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji 50. rocznicy Muzeum w Oporowie 22 listopada 1999 roku*, red. G. Kin-Rzymkowska, Oporów 2000, s. 191–238.

- Mamrot P., *Dowódcy oddziałów powstańczych w województwie kaliskim w okresie powstania styczniowego*, Warszawa 2019.
- Michalska-Bracha L., *Powstanie styczniowe w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*, Kielce 2003.
- Milczarek J., *Powstanie styczniowe w Sieradzkim*, Sieradz 1983.
- Nowak W., *Terror wobec ludności cywilnej Królestwa Polskiego i Ziem Zabrzanych stosowany przez oddziały i żandarmerię powstańczą w latach 1863–1864*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 41–54.
- Nycak J.B., *Nieznane dokumenty z powstania 1863 r.*, „Tygodnik Płocki” 1985, nr 13, s. 4.
- Orman E., *Syrewicz Emeryk*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 46, Kraków 2009, s. 284.
- Pezda J., *Szumlański Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 49, Kraków 2013–2014, s. 356–357.
- Powstanie styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990.
- Powstanie styczniowe. Motywy. Walka. Dziedzictwo*, red. A. Maziarz, Warszawa 2014.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 9, Warszawa 1888.
- Sokołowski A., *Powstanie styczniowe (1863–1864)*, Wiedeń [ca 1910].
- Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, oprac. i red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967.
- Szczepański J., *Dzieje Gąbina do roku 1945*, Warszawa 1984.
- Szymczak A., *Powstanie styczniowe w regionie kutnowskim w świetle wybranych tytułów prasy tajnej i warszawskiej*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne” 2018, t. 22, s. 23–66.
- Ziemnicki J.A., *Zgierz i okolice w powstaniu styczniowym*, „Prace i Materiały Muzeum Miasta Zgierza” 2003, t. 5, s. 193–212.

## NETOGRAFIA • NETOGRAPHY

Biuletyn Informacji Publicznej – Osiedla Miasta Płocka, <https://nowybiip.plock.eu/dYHeX45a/osiedla-miasta-plocka> (dostęp: 2.05.2023).

## NOTKA O AUTORCE • ABOUT THE AUTHOR

**Mgr Adrianna Czekalska** – absolwentka studiów historycznych na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Obecnie doktorantka Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych UŁ. Asystentka muzealna w Muzeum-Zamku w Oporowie.

**Zainteresowania naukowe:** historia społeczno-gospodarcza polskiego ziemiaństwa, województwo łódzkie na przestrzeni XIX i XX w., dyplomacja okresu Sejmu Wielkiego.



adrianna.czekalska@edu.uni.lodz.pl